



# GAZETA ŁÓDZKA

Czwartek 11 Marca 1915 r.

ORGAN NARODOWY.  
Założyciel i wydawca, Jan Grodek.

Rok IV. — № 57.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:  
Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.,  
miesięcznie 50 kopiejek.  
Za odnośnienie do domów 10 kop. miesięcznie.  
Za granicą miesięcznie rubli 1.  
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9  
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.  
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-  
dakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4  
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:  
Nadesłane na 2 strony i śród tekstu za wiersz lub jego  
miejsce 50 kop.; reklamy po tekście 15 kop.; nekrologia 20 kop.  
Ogłoszenia zwyczajne 10 kop.  
Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.  
Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

## Ostatnie wiadomości.

### Anglja gwałci neutralność Szwecji.

SZTOKHOLM, 9 marca. Parowiec transportowy „Gossbridge“ należący do Helfingborskiego towarzystwa okrętowego pod komendą kapitana Andersa Nilssona, wiozący z Bilbao do Middlesbrongh na rachunek angielski ładunek miedzi zatrzymali w Dowrze Anglicy i gwałtem wprowadzili na pokład załogę z 12 marynarzy, którzy pozostali na neutralnym okręcie przez całą drogę z Dowru do Middlesbrongh. Podczas gdy żołnierze Anglicy otwarcie mówią, że otrzymali rozkaz strzelania ze szwedzkiego okrętu do niemieckich łodzi podwodnych, ich rozkazodawcy upozorowali to naruszenie prawa wybiegiem, że Anglja przez obsadzenie szwedzkiego okrętu swoją załogą chciała się uchronić od tego aby ładunek miedzi zamiast do Middlesbrongh nie zawędrował do którego z portów niemieckich oczywiście jak słusznie podkreślają dzienniki szwedzkie to podsunięte usprawiedliwienie nie zmienia nic z faktu, że popełnione zostało naruszenie praw, przez odkomenderowanie angielskich marynarzy na okręt neutralny.

### Zatopione parowce angielskie.

LONDYN, 10 marca. Admirałcja donosi, że angielski parowiec „Tawgista“ trafiono torpedą pod Middlesbrongh. Z załogi liczącej 38 ludzi wyratowano 1. Dalej torpedowano parowiec „Blackwood“ pod Hastings z załogą 17 ludzi. i parowiec „Princess Victoria“ pod Liverpoolem z załogą 34 ludzi.

Załogi wymienionych okrętów wyratowano.

Zatopienie tych wszystkich parowców miało miejsce we wtorek rano.

### Z prasy polskiej.

#### „Ustępstwa rosyjskie“.

Pod tytułem „Znamienny rozkaz“ przedrukowuje warszawski „Goniec Wieczorny“ dnia 1 lutego 1915 r. następujący artykuł „Warszawskiego Dniwnika“:

„General-gubernator warszawski dowiedział się o wypadku niegrzecznego zachowania się urzędnika policji względem osoby, u której w mieszkaniu dokonywana była rewizja, na co książę Engałyczew zwrócił uwagę oberpolicymajstrowi warszawskiemu.

Poleciwszy przeprowadzić szczegółowe śledztwo, celem zbadania zachowania się wszystkich przedstawicieli policji, którzy uczestniczyli w przeprowadzeniu

wzmiankowanej rewizji, oberpolicymajster generał-major Meyer w rozkazie do policji powtórzył wszystkim podwładnym przedstawicielom policji jawnej i tajnej, aby podczas dokonywania poleconych im rewizji i aresztowań, a także we wszystkich innych wypadkach ich działalności, zachowywali się całkiem grzecznie i uprzejmie pod względem służbowym względem osób rewidowanych i aresztowanych.

Umiejętność — głosi dalej rozkaz — stanowczego, surowego wykonywania wymagań prawa i rozporządzeń władz i spełniania przytem swego obowiązku bez zbytej gorączkowości, rozdrażnienia i nie w ordynarnej formie, jest niezbędną zaletą każdego policjanta. Uprzedzam, że ci, którzy nie posiadają tej zalety, będą uznawani przezemnie za nieodpowiednich do dalszej służby w podwładnej mi policji“.

Cieszymy się — pisze „Dniwnik“ — z przytoczonego powyżej rozporządzenia, będącego rozwinięciem wskazań, udzielonych przez Naczelnika krajowego mającego kierownicze znaczenie nie tylko dla policjantów warszawskich, ale i dla urzędników innych instytucji“.

Rozkaz ten jest doskonałą charakterystyką „gruntownej przemiany“, jaka nastąpiła w stosunkach rządu carskiego do Polaków pod wpływem manifestu W. Księcia. Polega ona na tem, że wprawdzie rewizje, aresztowania i wszystkie wogóle do działalności policyjne, które dławily dotąd życie publiczne i prywatne w Królestwie, mają odbywać się w dalszym ciągu, atoli będą zachowywane przy nich — formy uprzedzającej grzeczności... Społeczeństwo polskie w Królestwie powitało niewątpliwie z wielką wdzięcznością ten pierwszy akt działalności księcia Engałyczewa i zarazem pierwsze „wielkie ustępstwo“ polityki rządu petersburskiego na rzecz Polaków, że mianowicie dotychczasowy nierozważny splot wszelkich działań policji rosyjskiej z grubiańskością i brutalnością został rozcięty i treści owych działań, co prawda niemiłosiernie, ale dotychczasowa ordynarność ich form skasowana, jako nieodpowiadająca już duchowi czasu.

Książę Engałyczew, oberpolicymajster gubernatorstwo warszawskie, oświadczył co następuje:

„Celem wykonania Najwyższych danych mi wskazań, władze w Wilnie Królestwa Polskiego, wypełniły swoje obowiązki i bez odstępstw istniejące prawa, winne są przy ich zastosowaniu kierować się duchem odezwy, ogłoszonej przez Jego Cesarską Wysokość Zwierzchniego Wodza Naczelnego“.

Z porównania tego ustępu mowy książę Engałyczewa z jego rozkazem do komunikowanym oberpolicymajstrowi warszawskiemu i „wszystkim podwładnym“ przedstawicielom policji jawnej i tajnej, wynika jasno, na czym polega duch odezwy W. Księcia. Oto istniejące prawa, które ze wszystkich stron wbiły się cierniem w ciało narodu polskiego mają być wszystkie i w całości w dalszym ciągu stosowane „ściśle i bez odstępstw“. Jedynym ważnym ustępstwem a zarazem doliczającą polityki moskalofilijskiej jest okoliczność, że wprawdzie gwałty pozostają, ale dokonywujący ich urzędnicy mają zachowywać się przy nich „całkiem grzecznie i uprzejmie“.

Jak widzimy, rząd carski nie cofa się przed... najdalej idącymi koncesjami narodowymi na rzecz Polaków.

### W. Kossak jako batalista dzisiejszej wojny.

„Nowa Reforma“ drukuje następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze! Proszę uprzejmie o łaskawe zamieszczenie niniejszego sprostowania, dotyczącego podanej przez „Nową Reformę“ wiadomości, jakoby urządził wystawę szkiców z pola bitew, wykonanych dzięki uzyskaniu na to pozwolenia władz wojskowych. O ile wystawę tę zamierzam w najbliższej przyszłości rzeczywiście urządzić, o tyle żadnego pozwolenia na malowanie szkiców z wojny nie żądałem, ani nie potrzebowałem. Jestem rotmistrzem ułanów od początku wojny, z krótką przerwą jestem stale na froncie w służbie, jako oficer ordynansowy przy komendzie najdzielniejszego z najdzielniejszych korpusu krakowskiego. Bez pozwolenia gromadzę materiały malarski tak bogaty, że mi na niego życia nie starczy. A jeżeli było ono dotąd poświęcone działalności i nierównanej fantazji żołnierza polskiego z opowiadań minionych pokoleń, to teraz będę się starał oddać to, co sam widziałem. Zawsze ci sam! W. Kossak

### Z ziem polskich.

#### Kontrybucja na Kielce.

(o) Podług informacji „Burskawa Słowa“ z Warszawy, powtórzonej przez pisma częstochowskie, z zawiadomienia, skierowanego przez głównodowodzącego armją do general-gubernatora warszawskiego, widać, że ludność miasta Kielce w sierpniu roku ubiegłego strzelała do wojsk rosyjskich, za co na miasto nałożona została kara w wysokości 105,000 rubli.

#### Pożyczka 25,000 Mk. dla Częstochowy.

(o) Naczelnik powiatu częstochowskiego v. Thaer zakomunikował Centralnemu Komitetowi żywnościowemu na powiat częstochowski, że dla komitetów żywnościowych w Częstochowie udało się pozyskać bezprocentową pożyczkę w kwocie 25,000 marek.

Pożyczka ta umożliwi dalszą pracę komitetów nadżywieniem ludności.

#### Strajk rzeźników częstochowskich.

(o) Od dnia 1 marca rzeźnicy jatkowi w Częstochowie zastrajkowali. Większość jatek nie otworzono wcale, otwarte zaś świecą pustkami. Rzeźnicy częstochowscy pragną dosłownym terorem zmusić ogół do płacenia cen, przez siebie ustanowionych.

### Kronika polityczna.

#### Stan obostrzony w Grodnie.

„Gazeta Grodzieńska“ ogłasza następujące rozporządzenia komendanta twierdzy grodzieńskiej:

1. Wszystkim mieszkańcom, z wyjątkiem urzędników państwowych, nie wolno opuszczać mieszkań po godz. 9 wieczorem. Sklepy muszą być zamykane o godz. 9 wieczorem. Nieposłuszni karani będą 3 miesiącami więzienia lub 3 tys. rubli grzywny.

2. Wszyscy kupcy żydowscy muszą pod groźbą ciężkich kar mieć sklepy otwarte także w piątki i soboty.

#### Rołnictwo rosyjskie.

Czasopismo rosyjskie „Ekonomja gospodarcza“ w 5 zeszytu pod tytułem „Rok obecny w stosunku do gospodarstwa“ pisze:

„Wojna i liche żniwo ciężko zaciążyły na życiu gospodarczym. Co zamyśla się uczynić, aby odwrócić niebezpieczeństwo, zagrażające gospodarstwu ludowemu w Rosji? Ponury to obraz. Braknie 15 do 20 procent robotników dla uprawy roli, tyleż była roboczość. Na południu, północnym Kaukazie i Syberji nastąpiła już skrócona uprawa roli pod zimowe zasiewy. W gubernji Stawropolskiej zdołano uprawić 15 do 20 procent zwykle obsiewanych obszarów. W gubernji Samarskiej (podług danych ziemstw) pozostało, na 402 tysiącach dziesiątn uprawnych obszarów, 97 tysięcy nieobsianych. W gubernji Tobolskiej jest nieuprawiane 30—50 procent obszarów siewnych. W Polsce i na Litwie jest prawdopodobnie jeszcze gorzej.

Wogóle uprawa roli pod zasiewy zimowe zredukowała się w 34 gubernjach. W 38 gubernjach pozostała bez zmiany, w 9 zaś gubernjach powiększyła się. W Rosji północnej niema zboża na zasiew letni, w Rosji południowej brak robotników“.

#### Wyjazd floty austriackiej.

KOPENHAGA, 8 marca. Do Paryża nadeszła wiadomość, według której flota austriacka złożona z 4 dreadnoughtów, 3 krążowników i 12 łodzi krążących w zatoce pomiędzy Triestem i kanałem otryantskim.

#### Pretensje Włoch.

ZURYCH, 8 marca. „Perseveranza“ pisze: Połączenie Włoch jest tak krytyczne jak nigdy podczas tej wojny. Mimo to byłoby nieostrożnością opuszczać stanowisko neutralne, dopóki skutek operacji przeciw Dardanelom nie będzie znany. Obie strony wojujące powinny sobie z tego zdawać sprawę, że Włochy swym mieczem mogą przechylić szalę na tę lub ową stronę. Nareszcie powinny się państwa zdecydować uznać uprawnione żądania Włoch i żądaniom tym uczynić zadość. Włochy są przygotowane na wmięśnienie się, ale nie zwątpiły jeszcze na skuteczność akcji dyplomatycznej. Partja socjalistyczna postanowiła wczoraj, mimo zakazu rządu, odbywać nadal zebrania za bezwzględną neutralnością Włoch.

#### Ameryka w obronie całości Chin.

PETERSBURG, 8 marca. „Riecz“ donosi: Poseł amerykański w Pekinie oświadczył, że Ameryka bronić będzie nieetykalności Chin. „Voss. Ztg.“, która te wiadomości podaje, powiada, że temu faktowi należy przypisać wielką doniosłość. Znaczący on bowiem, że Stany Zjednoczone chcą się sprzeciwić zamiarom Japonji zagarnięcia zupełnej władzy nad Chinami. Japonja dąży do usunięcia wszelkich wpływów innych państw w Chinach, Ameryka natomiast obstawać będzie przy zatrzymaniu polityki „otwartych“ drzwi w Chinach.

Upoważnienie Wilsona do zakazu wywozu broni.

BERLIN, 8 marca. Według Berl. Tagbl. Londyńskie Central News donoszą z Nowego Jorku: Parlament amerykański postanowił rozszerzyć prawa prezydenta republiki, aby mógł zapobiegać wyrocznikom przeciw neutralności Ameryki. Prezydent według tej ustawy może nakazać urzędnikom oelnym, aby zatrzymali ładunki w portach amerykańskich, jeśli jest podejrzenie, że okradły te wiozą broń dla stron wojujących. Ustawa uprawnia prezydenta do żądania od każdego okrętu kaucej aż do podwójnej wartości ładunku i okrętu. Kaucja ta może uleść konfiskacie, jeśli właściciel okrętu lub kapitan wykroczy przeciw neutralności. Właściciele

okrętu i kapitan w tych wypadkach mogą być karani także karą więzienną.

#### Nowojorski spiszek terrorystów.

LONDYN, 8 marca. Daily Telegraph dowiadyuje się, że wykryto zamach na katedrę św. Patrycjusza w Nowym Jorku, planowany przez Zjednoczenie anarchistów, którzy powzięli sobie za zadanie wymordowanie najzamożniejszych ludzi Ameryki, między innymi Rockefellera, Carnegiego i Vanderbilta. Zamach nie udał się tylko dzięki temu, że jeden z agentów policyjnych należał do tej tajnej organizacji i był o wszystkim dokładnie poinformowany. Maszyny piekielne pomieszczone w łóściele nie wybuchły, gdyż zdostano w sam czas odciąć lonty, zapalone cygarem. Policja zdolała pochwylić prawie wszystkich spiskowców.

### Kalendarzyk.

DZIŚ: św. Konstantego.

JUTRO: św. Grzegorza.

TEATR POLSKI. W niedzielę beneficj Aleksandra Ołędzkiego. Odegrana będzie komedia w 3-ach aktach „Maż z grzeczności”. Początek o godz. 5-ej pop.

WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę od godz. 11—1-ej.

WYPOŻYCZALNIA Tow. „Wiedza” otwarta codziennie od g. 4—7.

### Kronika miejscowa i sąsiedzka.

#### WYJAŚNIENIE

**W dniu 5 marca Głównodowodzący armją wydał rozkaz, aby osoby cywilne, przybywające do miejscowości zajętych przez wojska niemieckie, natychmiast zgłaszały się do miejscowego komendanta.**

**Mniejszym zwracamy uwagę zainteresowanych, że biuro miejscowego komendanta mieści się przy ul. Paśa-ż-Majera nr. 4, a nie przy ulicy Ewangelickiej nr. 15, gdzie mieści się prezydjum policji łódzkiej, i gdzie większość przyjezdnych osób cywilnych błędnie dotychczas się zwracała.**

### Postanowienie obowiązujące

#### Nr. 2.

1. Za pobieranie wynagrodzenia przy zmianie pieniędzy lub banknotów na drobną monetę tej samej waluty, oraz za zgromadzenie w dużej ilości monety drobnej, winni karani będą do Rbl. 150;— w razie stwierdzenia, że jest to stały proceder, będą karani aresztem do 3-ech miesięcy lub karą pieniężną do Rbl. 500.—
2. Za rozpowszechnianie fałszywych wieści, mających na celu obniżenie kursu jakichkolwiek monet lub bonów miejscowych, mających kurs legalny, winni karani będą więzieniem do 1 roku lub karą pieniężną do 3000 rb.

Łódź, dnia 10 marca 1915 r.

### Dodatek do postanowienia obowiązującego Nr. 2.

Wszystkie kary na zasadzie postanowienia obowiązującego Nr. 2 określają i nakładają Komisje Rozpoznawczo-Pojednawcze lub Sekcja Prawna w zwykłym porządku.

### Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej.

#### Galicja przed wojną.

Na ten temat miał profesor Dąbrowski z Kalisza w ubiegłą niedzielę odczyt w sali Towarzystwa Krzewienia Oświaty przy ulicy Podlesnej nr. 1, który z wielką uwagą wysłuchała licznie zebrana publiczność i który zasługuje na zainteresowanie najszerzych warstw tutejszych mieszkańców.

Galicja jest—tak rozpoczął mówca—w przeciwieństwie do Królestwa Polskiego pod wieloma względami najczystsza irenją.

Tworząc kartę entnograficzną, łączący w sobie polaków, rusinów, żydów, a także Niemców, obejmuje Galicja przestrzeń 78,000 kilometrów kwadratowych, jest więc o jedną czwartą mniejsza od Królestwa Polskiego, liczy też tylko 8 milionów mieszkańców.

Dzięki swobodzie, której udzieliła Galicji monarchja Habsburgów podczas jej 50-letniej przynależności do Austrii, rozwinęła się do tego stopnia, że może być uważana jako źródło naszego ogólnego dorobku umysłowego i kultury polskiej, a także jako centrum duchowego i politycznego życia. Profesor Dąbrowski otworzył zupełnie jasno poszczególne okresy rozwijania się Galicji na podstawie danych historycznych i statystycznych.

Położenie gospodarcze Galicji znajduje się od dawna w znacznie mniej korzystnych warunkach niż w Królestwie Polskim. Nie była to tak zwana ziemia Galilejska, lecz blisko nędza w całym znaczeniu tego słowa. Inaczej jednak wyglądała ta kraina pod wszystko ogrzewającymi promieniami słońca wolności i po stopniowym usunięciu mroku duchowego... W Galicji nie przelewa się od dobrobytu, lecz ma ona chleb i środki, by tworzyć instytucje i zaprowadzić urządzenia, które u wszystkich królestwiaków mogą wywołać tylko zazdrość.

Nawet chłop w Galicji żyje lepiej od swego brata z Królestwa, pomimo, że wogóle posiada znacznie mniej ziemi.

Wyższa oświata szkolna, towarzystwa kredytowe, sklepy kooperacyjne i konsumcyjne różnego rodzaju, przyczyniły się do tego w sposób budujący. Obecny moment historyczny, w którym, podczas gwałtownych walk ludów Europy, ma się rozstrzygnąć przyszły los Galicji, gdzie chodzi o byt tej, tak często niedocenianej Galicji, chwila obecna nakazuje więc, niż kiedykolwiek, wyżej powiedziane głęboko rozważyć.

Gdybyśmy mieli—kończył profesor Dąbrowski swój pouczający i interesujący odczyt—Galicję stracić, co Boże zachowaj, znaczyłoby to dla nas cofnięcie się co najmniej o 50 lat wstecz pod względem duchowym, kulturalnym i narodowym.

#### Z Sekcji Szkolnej.

Główny Sekret. Komitetów obywatelskich donosi, że Sekcja Szkolna wypłacać będzie pensję nauczycielom szkół elementarnych miejskich w dniu 12 b. m. o godzinie 3 m. 15 po południu w gmachu Banku Warszawskiego przy ul. Dzielnej 17.

#### Otwarcie „giełdy pracy“.

(o) W dniu wczorajszym odbyło się otwarcie nowej giełdy pracy przy komisji międzyzwiązkowej stowarzyszeń robotników chrześcijan, „Praca” i „Christliche Gewerkschaft”, łącznie z Resursą rzemieślniczą i 32 cechami rzemieślniczymi.

O godz. 9 rano w kościele św. Krzyża na intencję giełdy pracy odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. Albrechta w asystencji ks. Cyraskiego i Wyrebowskiego, przy licznych udziałach robotników, rzemieślników oraz inteligencji.

Po ukończeniu nabożeństwa do zebranych przemawiał ks. dziekan Przeddziecki, życząc nowej instytucji pomyślnego rozwoju i owocnej działalności.

Wszystkie cechy miasta były reprezentowane, jak również byli obecni przedstawiciele głównego komitetu obywatelskiego.

Pienia religijne wykonał chór męski i dziecięcy Tow. śpiewaczego im. Moniuszki.

Następnie ks. Albrecht dokonał ceremonji poświęcenia lokalu biura giełdy pracy przy ulicy Przejazd 34, przy czym w imieniu robotników przemawiali pp. J. Wolczyński i Hirszel.

W końcu zebrani zgromadzili się w wielkiej sali domu ludowego, gdzie kolejno przemawiali ks. Albrecht i Cyraski.

Zakończono uroczystość trzykrotnym okrzykiem „vivat” na cześć zjednoczonych robotnika, rzemieślnika, oraz inteligenta polskiego.

#### Zebranie delegatów w Domu ludowym.

(o) W dniu onegdajszym w Domu ludowym przy ul. Przejazd 34 odbyło się zebranie delegatów od Stowarzyszeń zawodowych robotniczych i rzemieślniczych cechów oraz fabrycznych kas chorych. Przybyło 121 delegatów od 88 fabryk i 35 cechów i stowarzyszeń rzemieślniczych, reprezentujących na zasadzie piśmiennych pełnomocnictw 55218 robotników i 30,000 rzemieślników łódzkich.

Ze stowarzyszeń żydowskich przybyło zaledwie 2 delegatów, mianowicie od związku zawodowego robotników przemysłu skórzanego Dawid Sawaroman i ze związku robotników branży papierowej p. Szmojsz.

Na zebranie przybyło również kilku uczestników wiecu robotniczego z ul. Spacerowej 21, lecz ponieważ występowali prywatnie, nie posiadając upoważnienia delegatów korporacji robotniczych, zostało zgodynie z charakterem zebrania reprezentacyjnego, nie zostali dopuszczeni do obrad.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa komisji międzyzwiązkowej Stowarzyszeń chrześcijańskich p. Makarewicza i sprawdzeniu upoważnień delegatów od reprezentowanych instytucji, na przewodniczącego powołano prezesa kasy chorych z fabryki Poznańskiego, p. Józefa Wolczyńskiego, oraz na asesorów M. Bawarskiego, M. Kapuścińskiego, Fr. Kurka, B. Kłysa, A. Krzemińskiego i Panłowskiego, oraz na sekretarzy A. Piotrowskiego i Józefa Tyśiaka.

Przedewszystkiem odczytano deklarację rzemieślników łódzkich, podpisaną przez zarząd resursy rzemieślniczej, zarządy 32 cechów i kilku pozostałych zrzeszeń i stowarzyszeń rzemieślniczych, oświadczającej o zupełnym solidaryzowaniu się całego ogółu rzemieślników z prawami społecznymi i ekonomicznymi, podjętymi przez Stowarzyszenia zawodowe robotników chrześcijan, Stow. „Praca” i związek robotników i robotnic chrześcijańskich w Królestwie Polskim.

Po odczytaniu deklaracji rzemieślników, zebranie uchwalilo następującą rezolucję:

„W chwili przełomowej dla narodu polskiego, gdy waży się losy naszej nieszczęsnej Ojczyzny, rzemieślnicy i robotnicy polscy w Łodzi postanawiają zarówno w sprawach ekonomicznych i narodowych występować i pracować ramię przy ramieniu.

Pamiętają bowiem, iż rozterki zgubiły Polskę, a przekonani są, że jedność i solidarność całego narodu i wszystkich jego warstw i klas wskrzesi wolną i szczęśliwą ojczyznę“.

Zebrani wybrali delegatów robotniczych od dzielnic K. O. N. P. B. w składzie następującym: A. Adamski, Olszewski, Ficner, Tęga, Silnicki, Stachurski, Chojnacki, Ekert, Erozyński, Rył, Lefik, Niedźwiedzki, Koleczyński, Krysiak, Wencel, Miller, Głębski i Grynbęrg.

Oprócz powyższych wybranych zatwierdzono mandaty dzielnicowych delegatów robotniczych w K. O. N. P. B. Waltera Zakrzewskiego i Izdebskiego oraz w komitecie głównym Adamskiego i Małachowskiego, pomimo nieobecności tegoż ostatniego na zebraniu.

#### ODEZWA RZEMIEŚLNIKÓW: 3

„Bóg i Ojczyzna” oto hasła, pod któremi to polscy w dalszych przemianach czasach dla narodu naszego gromadzić się winni:

My rzemieślnicy łódzcy zrzeszeni w 32 cechach, licząc ogółem 30 tysięcy stowarzyszonych w tych cechach, które egzystują przeszło lat 500 i przez cały ten czas swego istnienia, zawsze i wszędzie w Polsce, nie tylko słowem i mianem, ale pierśią i krwią swą zaznaczyły, że są wiernymi synami Ojczyzny, że hasło „Bóg i Ojczyzna” jest hasłem ich i za takim pójdą i w obronie jego stawać zawsze będą. I dziś w chwili spodziewanego jaśniejszego jutra, lepszej doli, kiedy wy bracia robotnicy polscy zrzeszeni w trzech wielkich organizacjach, a mianowicie „Stowarzyszenie robotników chrześcijan”, „Praca” i „Związku robotników i robotnic w Królestwie Polskim”, zgodnością i śmiało skupiliście się pod tym sztandarem.

My rzemieślnicy ogłaszamy uroczystość, że zawsze i wszędzie pójdziemy z wami ręką w rękę w podjętych przez was pracach społecznych i ekonomicznych, dążących do odrodzenia Ojczyzny naszej. Bo jak na waszym, tak i na naszym sztandarze jest wypisanem to wielkie dla nas polaków hasło „Bóg i Ojczyzna“.

Dla wybranych delegatów robotniczych do dzielnic K. O. N. P. B. uchwalono następującą dyrektywę:

I) Zebranie stwierdza, że szeroka organizacja akcji przeciwgodowej jest ścisłym obowiązkiem państwa, miasta i społeczeństwa;

II) Uznając ważność akcji filantropijnej zebranie sądzi, że akcja przeciwgodowa powinna być oparta przedewszystkiem na zasadach samopomocy społecznej;

III) Zebranie, domagając się równoprawności klasy robotniczej z innymi klasami społeczeństwa, żąda, aby kierownictwo samopomocy społecznej i filantropijnej oddane przez organizację robotniczą narodził z przedstawicielami innych warstw społeczeństwa, obdarzonymi zaufaniem ogółu robotników;

IV) Uznając, że wszelkie instytucje samorzadne oparte być powinny na wyborach i obowiązują się bronić w przyszłości tej zasady, obecnie z racji nienormalnych stosunków politycznych, zebranie uważa za konieczną dla klasy robotniczej współpracę swoją w istniejących już komitetach obywatelskich pod tym warunkiem, że we wszystkich sek-

cyjach i komitetach robotnicy mieć będą swoich przedstawicieli, strzegących interesów robotników bez różnicy wyznania i narodowości, o ile one nie będą się sprzeciwiały interesom narodowym polskim.

Jako orientację w położeniu obecnym przyjęto następujące postulaty:

Zebranie zasadniczo nie występuje przeciwko istniejącym komitetom obywatelskim, bynajmniej nie godząc się aby kontynuowały swą działalność bez podstawy wyborczej i po ukończeniu wojny, lecz uznając je jako czasowe i zupełnie odpowiedzialne za zadanie utrzymywania porządku społecznego i dobra miasta, oraz jego mieszkańców, przekazane mu sobie i podjętemu po usunięciu się naturalnych czynników opiekuńczych, jak organów władzy państwowej, uważa nadal na czas trwania wojny, za instytucje godne stać na straży interesów społecznych miasta, z warunkiem uwzględnienia na pierwszym planie postulatów narodowych polskich.

Co do postulatów klasowych postanowiono żądania przedewszystkiem szerokiego udziału przedstawicieli klasy robotniczej i rzemieślniczej w głównym komitecie obywatelskim, następnie rozpoczęcia robót publicznych, by tem dać pracę robotnikom, pozostającym bez pracy, szerokiego ułatwienia kwestji żywnościowej i opałowej, oraz rozszerzenia działalności instytucji oświatowych i szkoły polskiej.

Wszystkie postulaty przyjęte zostały jednogłośnie.

#### Ze Stow. właścicieli nieruchomości.

Wczorajsze zebranie właścicieli domów odbyło się przy udziale 400 członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa pana Leopolda Zonera, sekretarz Tow. inż. Furnhjelm, odczytał sprawozdanie za ubiegłe 6 tygodni, t. j. od chwili, gdy Stow. rozpoczęło swoją działalność.

Dotychczas utworzono 4 sekcje, a mianowicie: gospodarczo-sanitarną, finansową, kulturalno-społeczną i sekcję dla robót publicznych oraz urzędzeń miejskich.

W sekcjach tych przyjmują udział nie tylko właściciele domów, lecz także osoby w sprawach powyższych kompetentne.

Następnie zebrani przechodzą do 2 punktu porządku dziennego, to jest do kwestji zmiany paragrafu 7, który głosi, iż Stow. nie może przyjmować udziału w rozpatrywaniu i decydowaniu o sprawach miejskich.

Obecnie ze względu na zmianę warunków, zarząd uznaje za stosowne paragraf 7 zmienić. Zebrani projekt ten jednogłośnie uchwalają i upoważniają zarząd do poczynienia odpowiednich kroków ku zmianie owego paragrafu.

Ożywioną dyskusją wywołała sprawa zwolnienia Rady Miejskiej. Inż. Furnhjelm odczytał w tej kwestji memoriał, który, ze względu na brak miejsca, podamy w numerze jutrzejszym.

P. Helman nader energicznie występuje przeciw Komitetowi Obywatelskiemu, który zdaniem mówcy jest tylko instytucja „bonokratyczna“.

Również p. Pogonowski krytykuje działalność Komitetu Obywatelskiego, który składa się z grupy kapitalistów, brak tam jednakże przedstawicieli szerszych warstw, a w pierwszym rzędzie obywateli, którzy przedewszystkiem są uprawnieni do zajmowania się kwestiami miejskimi.

Na wniosek inż. Furnhjelm, jaką ma być przyszła Rada Miejska, zebrani upoważniają zarząd do opracowania odpowiedniego projektu ewentualnie do zwolnienia zebrania przedstawicieli tych stowarzyszeń, które uważają Radę Miejską za instytucję pożądaną.

W sprawie utworzenia banku zabiera głos p. Helman, który tłumaczy, że bank współdzielczy właścicieli domów cieszyć się może powodzeniem. Zebrani uznają słuszność twierdzeń p. Helmana i uchwalają zorganizowanie odpowiedniej sekcji, która zajmie się zorganizowaniem banku.

Postanowiono także zorganizować wydział ubezpieczeniowy od ognia.

Po załatwieniu jeszcze niektórych kwestji drobniejszych, zebranie zostało zamknięte.

#### Tow. Krajoznawcze.

W niedzielę, dnia 14 b. m., o godz. 4 i pół po południu w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej nr. 91, odbędzie się miesięczne zebranie oddziału miejscowego, poświęcone zadaniom naukowym i bieżącym sprawom administracyjnym.

Na zebraniu tam p. Józef Dąbrowski, członek zarządu Kaliskiego Oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego, wygłosi odczyt p. t. „Na ruinach Rzeczypospolitej“.

Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. Na pierwszym posiedzeniu zarządu z dnia 9 marca postanowiono wprowadzić w życie projektowane jeszcze w roku ubiegłym zebrania miesięczne członków Stow.

Na porządku dziennym takiego zebrania będzie: 1) odczyt, poruszający temat pedagogiczny lub społeczny, treściwa, związany ze sprawą szkolnictwa; 2) dyskusja nad tematem poruszonym; 3) sprawy bieżące i administracyjne; 4) różne pożyteczne dla Stowarzyszenia wnioski i projekty na przyszłość. Na pierwsze takie zebranie miesięczne projektuje się wygłoszenie odczytu „Sprawa szkolnictwa w przyszłym naszym samorządzie miejskim”.

Na tymże posiedzeniu postanowiono wznowić działalność sekcji naukowych Stowarzyszenia.

— Biuro informacji pracy przy Stow. nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska 5) prosi pp. nauczycieli i nauczycielki, posiadających wolne godziny ranne lub popołudniowe, jako też pozostających bez zajęcia, o zgłaszanie swych adresów w lokalu Stowarzyszenia w poniedziałki, środy i piątki od godz. 4 do 5.

#### „Herbataki towarzyskie”.

Dla ożywienia stosunków towarzyskich pomiędzy członkami Stowarzyszenia nauczycielskiego postanowiono co sobota urządzać w lokalu Stowarzyszenia „herbataki towarzyskie” w godzinach od 5 do 8 wieczorem.

Na herbatakach tych niezależnie od pogawędki i dyskusji poważniejszej nie wykluczone jest także wykonanie pewnego programu artystycznego. Pierwszy taki wieczór projektuje się na najbliższą sobotę 13 marca.

#### Z cechu brukarzy.

W sobotę, 13 marca, o godzinie 3 po południu w mieszkaniu Starszego Zgromadzenia cechu brukarskiego p. Szczeniaka przy ul. Piotrkowskiej nr. 145, odbędzie się kwartalne posiedzenie majstrów tegoż Zgromadzenia, na którym nastąpią wybory Starszego i podstarszego oraz omawiane zostaną sprawy bieżące, dotyczące interesów tegoż cechu.

#### Za utrzymywanie lupanaru.

(o) Za utrzymywanie tajnego lupanaru i potajemny wyszynk wódki Sekcja rozpoznawczo-pojedynawcza II dzielnicy skazała Szwarcę Szulimę z ul. Konstantynowskiej nr. 46 na 14 dni aresztu.

#### Z Piotrkowa.

(o) Komitet obywatelski m. Piotrkowa wydaje każdemu obywatelowi Piotrkowa kwity na furę drzewa. W ciągu kilku dni wydano kilka tysięcy kwitów. Drzewo brane jest z rządowego lasu wólbońskiego. Transportowanie drzewa z lasu dokonywane jest kosztem właścicieli kwitów.

Na rogach ulic piotrkowskich z rozporządzenia magistratu usunięto dotychczasowe szyldy z rosyjskimi nazwami ulic. Ulice, które były w ostatnich czasach przechrzczone przez urzędników rosyjskich, obecnie otrzymały z powrotem swe starożytne polskie nazwy.

#### Tajemniczy wybuch.

(o) W poniedziałek o godzinie 9 wieczorem mieszkańcy Piotrkowa zaniepokojeni zostali silną detonacją. Huk spowodowany był przez eksplozję, która nastąpiła z niewyjaśnionych przyczyn w zakładzie segarmistrzowskim u Marii Pukczyńskiej przy ul. Kaliskiej. Siłą wybuchu okno zostało wysadzzone z futryn, oraz umebłowanie pomieszczenia, gdzie nastąpiła eksplozja zostało częściowo zdemolowane. Władze wdrożyły śledztwo, co do istoty wybuchu, właścicielkę zakładu i personel aresztowano.

#### Fabryki a elektrownia w Zgierzu.

(e) Właściciele szeregu mniejszych fabryk zgierskich, przeważnie tak zwanych tkalni zarobnych, a w tej liczbie i Towarzystwo zgierskiej tkalni udziałowej, radziłyby uruchomić swoje zakłady w celu wykończenia pozostających dotąd na warsztatach towarów i wyrobienia osnów i towarów surowych, stanowiących zapasy, pozostałe z czasu przedwojennego. Na przeszkodzie do tego stanął jednak brak siły. Elektrownia miejscowa, dostarczająca prąd do silników całego szeregu fabryk, obecnie prądem zbyt szafować nie chce, gdyż zapasy ropy naftowej, służącej do pędzenia maszyn syst. Diesla, jakkolwiek jeszcze bardzo znaczne, nie pozwalają na produkowanie prądu dla większej liczby zakładów przemysłowych; chodzi bowiem głównie o to, aby przez zbyt szafowanie prądem miasto nie zostało bez światła. Z tego właśnie powodu fabryki, korzystające z prądu elektrycznego, pomimo chęci fabrykantów uruchomione być nie mogą.

A szkoda, bo znaczna liczba robotników miałaby choć przez pewien czas jakiś zarobek.

Zarząd elektrowni zgierskiej, jakkolwiek posiada jeszcze zasoby materiałów surowych do produkowania prądu maszynami systemu Diesla, to jednakże kierując się przezornością, przeprowadza kabel do fabryki braci Sirkisów przy ul. Zegrzań-

skiej, gdzie znajdują się maszyny innego systemu, a to w tym celu, aby z chwilą wyczerpania zapasów ropy można było produkować prąd przy pomocy maszyn opalanych węglem, który dziś już można nabywać bez nadzwyczajnych zabiegów.

## Ze sceny i estrady.

### 2-gi Koncert Symfoniczny.

Wczorajszy 2-gi koncert symfoniczny, zgromadził liczną publiczność do teatru Wielkiego, wśród której bardzo wielu oficerów niemieckiej i austriackiej armii.

Siłą przyciągającą koncertu była symfonia K. Goldmarka „Wesele Wiejskie”, wykonanie której przynosi prawdziwy zaszczyt dyrektorowi Mazurkiewiczowi.

Zawdzięczając szereg pracy kierownika, orkiestra wykazała wszystkie piękne momenty z tego arcydzieła.

Pozatem powszechnie się podobało odegranie „Mélancolie” E. Naprawnika, przedewszystkiem Czajkowskiego „W Cerkwi”, bisowane na żądanie zachwyconej publiczności.

Wykonaniu wstępu do 3 aktu „Lohengra” brakowało niezbędnej siły i głębokości, jakie cechować winno wykonanie utworów R. Wagnera.

Oprócz tego, w pierwszej części grała koncert skrzypcowy D-dur panna Wolkowiczówna, której grę cechuje dobra technika, słaby jednak ton nie nadaje się do występów z towarzyszeniem orkiestry w tak dużej i nieakustycznej sali, jaką posiada teatr Wielki.

Powodzenie dwóch koncertów symfonicznych dowiodło, że myśl stworzenia stałej łódzkiej orkiestry symfonicznej uważać należy za szczęśliwą. (g)

### Benefis Aleksandra Ołędzkiego.

Jak już donosiliśmy, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Teatrze polskim benefis jednego z najmłodszych na scenie polskiej, łódzianina p. Aleksandra Ołędzkiego, który już zdołał zyskać sobie uznanie szerszej publiczności.

Pan Ołędzki był uczniem szkoły aplikacyjnej, gdzie kształcił się pod kierunkiem tak wybitnych profesorów, jak Knake-Zawadzki, Władysław Szymanowski i Śliwicki.

Po ukończeniu szkoły p. Ołędzki występował w Kijowie, Warszawie, Sosnowcu oraz w Łodzi w teatrze popularnym.

Benefis p. Ołędzkiego wzbudził ogólne zainteresowanie i należy sądzić, iż w dniu przedstawienia teatr będzie wypełniony po brzegi.

Bilety od dzisiaj są do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

### Teatr „Thalia”.

W nadchodzącą niedzielę Stowarzyszeni Artystów Polscy wystawiają po raz pierwszy arcywesoły wodewil w 4 aktach p. t. „Ach te kobiety”.

Przezabawny wodewil ten cieszył się w Warszawie niebywałym wprost powodzeniem i grany był przez cały prawie sezon.

Ładna muzyka, aktualne kuplety i tryskająca humorem treść wrożą widowisku temu i u nas rzetelne powodzenie.

### Teatr Ludowy. (Przejazd 34).

W nadchodzącą niedzielę t. j. dnia 14-go marca dyrekcja teatru wznawia sztukę Juliusza Słowackiego „Mazepa”. Udział przyjmują panie: Szefferowa i Szopska oraz pp.: J. Kaszyński (wojewoda), Michałowski (Mazepa), Szeffer (Zbigniew), Skibiur (król), Skórkowski (Chrzastka), Ziemiański (Chmara) i inni.

Wybór sztuki, nazwisko wieszczki i znana staranność wystawy pociągną napewno tłumy publiczności i siedziba teatru Ludowego wypełni się po brzegi.

## Z ostatniej chwili.

### Wielka Kwatera Główna.

10 marca.—Urzędowo.

#### Z terenu zachodniego.

Działalność wojenna była ograniczona przez śnieg i silny mróz, a w Wogezach prawie zupełnie ustała, tylko w Szampanji walczone dalej.

Pod Sonain wojska bawarskie odniosły zwycięstwo po długotrwałych walkach.

Na północny wschód od le Mésnil wtargnął nieprzyjaciół w kilku miejscach przejściowo w nasze linie. Zaciętej walce zbliska podczas któ-

rej nasz kontratak nie pozwolił wziąć udziału w bitwie nadbiegającym z pomocą rezerwom francuskim, wyparliśmy ostatecznie nieprzyjaciela z pozycji naszych.

#### Z terenu wschodniego.

Wznowiona próba rosjan przebiccia się na Augustów nie udała się.

Bitwa na północny zachód od Ostrołęki trwa jeszcze.

Walki na południowy zachód i na zachód od Przasnysza, przybierają w dalszym ciągu dla nas obrót pomyślny.

Atak nasz na północny zachód od Nowego Miasta robi postępy.

Przez walki, zakomunikowane dzisiaj i w ostatnich dniach, bitwa zimowa w bieżącej kampanii o tyle jest ukończona, iż żadne nowe wzniecenie nie może już bynajmniej zmienić ostatecznego rezultatu. Bitwa powstała jak już donosiliśmy 17 lutego z inicjatywy dowództwa francuskiego, aby przyjść z pomocą ciężko na Mazurach zagrożonym rosjanom przez próbę przebiccia się bez żadnego względu na ofiary w kierunku miasta Vonziars. Znany rezultat bitwy Mazurskiej dowodzi, że zamiaru tego pod żadnym względem nie osiągnięto. Ale także samą próbę przebiccia się można dzisiaj nazwać zupełnie i marnie rozbitą. Wbrew wszelkim doniesieniom w urzędowych komunikatach francuskich, nie udało się nieprzyjacielowi w żadnym miejscu zdobyć najmniejszej korzyści, zawdzięczamy to bohaterskiej postawie naszych wojsk tamtejszych oraz ogłębności i stanowczości ich przywódców, w pierwszej linii generał-pułkowi von Einemu jako też komenderującym generałom Rüsmannowi i Fleckowi.

W dzień i noc trwających nieustających bitwach, rzucał nieprzyjaciół od 16 lutego jeden po drugim więcej niż 6 kompletnych [korpusów armii i ogromnej mocy ciężkiej amunicji artyleryjskiej wyrobu własnego i amerykańskiego, często więcej niż 100,000 strzałów w 24 godzinach przeciwko naszemu 8 kilometrów szerokiemu frontowi, bronionemu przez dwie słabe dywizje nadreńskie. Nadreńscy i ściągnięte dla ich wsparcia bataljony gwardji i inne nietylko wytrzymały napór sześciokrotnej przemocy ale nawet często-krotnie ubiegły go silnienii kontratakami.

Tem tłumaczy się, że jakkolwiek chodziło tu o walkę obronną, jednak pozostało w rękach naszych **przeszło 2450 nierannych jeńców**, pomiędzy nimi 35 oficerów. Prawda, że i nasze straty, wobec męznego przeciwnika są ciężkie, przewyższają one nawet straty, jakie poniosły wszystkie wojska niemieckie, uczestniczące w bitwie na Mazurach. Ale ofiary te nie są daremne. Straty nieprzyjaciela oszacować można przynajmniej na 3 razy tyle to znaczy na przeszło 45,000 ludzi, a front nasz w Szampanji stoi silniej niż kiedykolwiek.

Wysiłki francuskie nie odołały więc wyrzucić żadnego wpływu na przebieg sytuacji na wschodzie. Mę-

two niemieckie i stałość niemiecka zdobyły nowy liść wawrzynu, posiadający równą wartość z odniesionym prawie jednocześnie zwycięstwem na Mazurach.

### Zatopienie łodzi podwodnej.

BERLIN, 10 marca. Podług obwieszczenia angielskiej admiralicji, angielski kontrtorpedowiec „Ariel” najechał na niemiecką łódź podwodną „U 20” i zatopił ją. Załogę uratowano.

Zastępca szefa sztabu admiralicji von Behnke.

### Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 10 marca. Na froncie w Polsce Rosyjskiej trwa w dalszym ciągu ożywiona działalność wojenna. W Galicji zachodniej powiększyliśmy [szturmem, zdobyty przez wojska nasze obszar na południe od Gorlicy, wraz z należącym do niego rowem strzeleckim i wzięliśmy 200 jeńców. Przy sprzyjającej pogodzie uzyskała nasza artylerja przez skuteczny ogień w pewnym odcinku frontu Karpackiego widoczne korzyści. Na linję odwrotną, leżącą w pobliżu własnych pozycji i zajęta przez piechotę nieprzyjacielską, skierowaliśmy ogień flankowy, wskutek czego nieprzyjaciół opuścił ją w panicznej ucieczce, ponosząc ciężkie straty od naszego skutecznego ognia szrapnelowego. Przy zdobyciu pewnej pozycji na tym froncie, wzięto 300 jeńców i zdobyto dużo materiału wojennego. Przed pozycjami naszymi w południowo-wschodniej Galicji wogóle panuje spokój. Na północ od Nadwornej odrzuciliśmy atak słabszych sił nieprzyjacielskich, jednocześnie odrzuciliśmy w drugim miejscu kilka bataljonów nieprzyjacielskich, które przeszły własny front, w następstwie wzięliśmy 190 jeńców. Na Bukowinie nie zdarzyło się w ostatnich czasach nic ważniejszego. Na północnym brzegu Prutu, pod Czerniowcami, odbywają się jedyne nieznaczne potyczki.

Zastępca-szefa sztabu generalnego von Höfer  
feldmarszałek-lejtnant.

### Sprawa polska w sejmie pruskim.

BERLIN, 9 marca. (Tel. wł.).

Przy trzecim czytaniu budżetu państwowego w izbie poselskiej sejmku pruskiego złożył przedstawiciel Koła polskiego zapowiadane już dawniej oświadczenie przeciwko polityce polskiej rządu. Z okazji tej wywiązała się dyskusja w której przywódca partji konserwatywnej. Heydebrand zaznaczył, że mówca polski przedstawił sprawę tak, jakoby większość Izby dała się powodować nieprzyjaźnią wobec Polaków.

„Nasze motywy — wywodzi Heydebrand — dyktowane były uczuciem, że chcieliśmy utrwalić narodowo-niemiecki charakter Rzeszy i Prus. Przynajmniej jednak chętnie, że zachodzą powody, które usprawiedliwiają po wojnie zbadanie kwestji, czy wszystkie przestanki, jakimi kierowaliśmy się przy tem ustawodawstwie jeszcze w zupełności istnieją i podtrzymane nadal być mogą. Mogę zapewnić, że przy badaniu tej kwestji kierować się będziemy uczciwą dążnością, aby na podstawie istniejącego materiału i w granicach naszego stanowiska pruskiego oraz interesu niemiecko-narodowego *względnie życzenia i postulaty ludności polskiej tak sprawiedliwie i tak życzliwie*, o ile to tylko według pojęć naszych możliwym będzie.” (Ożywione oklaski).

Postępowiec *Pachnicki*: „Naszem zdaniem musi rząd, nie chcąc popełnić ciężkiego błędu, po słowach swoich przejść do czynu. (Bardzo słusznie!) Ustaw wyjątkowych nie można podtrzymać prze-

ciwko odłamowi ludności, która, jak wszystkie inne, spełniając obowiązek patriotyczny, uczestniczy w odpięciu ataków, skierowanych przeciwko Państwu. (Przyznanie). Niejedne ułatwienia powinien i mógł rząd (dać już wcześniej). (Bardzo słusznie na lewicy.) Przebieg wydarzeń przyznał nam słuszność. Opierając się na doświadczeniach przed wojną i w wojnie spodziewamy się z całą pewnością, że *bezośrednio po zawarciu pokoju nastąpi usunięcie zarządzeń, które utrudniają obopólne zbliżenie się i że tak w ustawodawstwie jak w administracji jedynie idea równości przed prawem będzie miarodajną.* (Oklaski).

Wolnokonserwatysta Zedlitz: „Możemy się tylko przyłączyć do wywodów posła Heydebranda. I my po zawarciu pokoju zamierzamy poważnie i obowiązkowo zbadać kwestję, o ile w dzielnicach z ludnością pod względem językowym mieszaną nastąpić może zmiana polityki dotychczasowej. Punkt ciężkości rozpraw spoczywał we wzmocnionej komisji budżetowej. Deszliśmy tam do całego szeregu rezultatów, które ujęto jako linie wytyczne. Spodziewamy się z całą pewnością, iż rząd w przeprowadzeniu praktycznym sprawy, uwzględni należycie te linie wytyczne i wyrażamy nadzieję, że gdy, zbierzemy się znowu w maju,

będziemy mogli stwierdzić, że zażalenia ustały. Takie jest zapatrywanie całej Izby, która do rządu ma to zaufanie, że w zupełności uwzględni ustanowione zgodnie linie wytyczne.” (Oklaski).

Centrowiec Stall: „Wyrażamy mocne przekonanie, iż rząd, po ukończeniu wojny przeprowadzi we wszystkich dziedzinach i z wszelkimi konsekwencjami wnioski, wynikające z wojny i z zachowania się ludności polskiej podczas wojny. (Oklaski). Witamy z radością oświadczenie konserwatystów i wolnokonserwatystów i oddajemy się pełnej nadziei, że tak rząd jak oba wymienione stronnictwa po ukończeniu wojny przeprowadzą w zupełności swoje dzisiejsze oświadczenia.”

Narodowy liberał Friedberg: „Dla nas miarodajnym było tylko utrzymanie niemczyzny. Gotowi jesteśmy na podstawie doświadczeń tej wojny podjąć badania, o ile nastąpić powinna zmiana poszczególnych praw. I moi przyjaciele polityczni przyłączają się do zapatrywań posła Zedlitz pod względem obserwowania przez rząd wymienionych linii wytycznych.”

Socjalista Hirsch: „Żądaliśmy zawsze równouprawnienia wszystkich obywateli państwa bez różnicy partii, wyznania i narodowości. Przebieg rozpraw budżetowych potwierdził słuszność za-

patrywań naszych. I obecnie stoimy na naszym zasadniczym stanowisku, odrzucającem wszelkie prawa wyjątkowe.” (Brawo u socjal-demokratów).

Na tem skończyły się rozprawy generalne. Budżet przyjęto w tżeciem czytaniu.

**Rozmaitości.**

**Mięso końskie na wojnie.**

Jeden z uczestników powstania r. 1863 pisze nam:

W obecnych ciężkich czasach i grozie głodu, przypomniał mi się okres powstania z r. 1863/4. Już w roku 64 miesiącu styczniu zapędzony został nasz oddział kawalerji w wielkie lasy w Lubelskiem i naokoło otoczony przez oddziały moskiewskie. Wszystkie nasze patrole, rozsyłane na rekwizycję żywności, przepadały, a nasza garstka, składająca się zaledwie z kilkudziesięciu ludzi, żywiła się od tygodni korzeniami i pączkami drzew. Pożywienie to w wysokim stopniu nam niedogadzało i okrutnie nas osłabiało.

Wśród nas był jeden kozak, muzułmanin, który poradził, ażeby po potyczce podkraść się na to miejsce i obdzierać konie zabite, mięso z nich krajać w pasy i wędzić, a potem gotować. Poszliśmy za jego radą i żyliśmy tak kilka dni, ale mięso samo, chociaż dobre, z powodu braku soli nie było smaczne i pomimo mrozu bardzo prędko się psuło.

Szczęśliwy wypadek zdarzył, że nasz oddziałek aprowizacyjny, lotny, spotkał w lesie furę, która wzięta dla węglarzy dwie beczułki soli. Cóż mogło być dla nas ponętniejszego? Odkupiliśmy obie beczułki i znowu za radą tego kozaka, wysypawszy sól na derli, poczęliśmy mięso, świeżo obranego konia wkładać w opróżnione beczki, przesyłając solą i kropiąc wodą. Od tego czasu nie zaliśmy już głodu, a poczciwy węglarz za skóry z koni dostarczył nam wódki i maki.

W obecnych więc czasach, gdzie tyle koni zostaje zabitych, czyby nie było praktycznym w ten sposób z ubitymi końmi postępować, a wieleby się to materjału tak dobrego do spożycia uzyskało, wiele skór i włósia z ogonów i grzyw możnaby zużytkować i wiele ludziom dałoby to zatrudnienie i utrzymanie, oczywiście pod warunkiem, że czynność ta odbywałaby się pod dozorem weterynarza i ludzi inteligentnych. Do obsługi potrzebaby względnie ośmiu ludzi, dwa wozy z beczkami i wodą sioną lub ze solą, którzyby te przedmioty na tyły wojska do zużytkowania odstawiali.

Ponieważ walki i wojny oparte są na doświadczeniu, może i to doświadczenie powstać, który tyle przeżył, mogą oddać jakieś usługi.

**Odpowiedzi Redakcji.**

Pan Edm. Róż. Dla naszej wiadomości prosimy o wymienienie apteki, w której fakt opisany miał miejsce — a wtedy skorzystamy.

— POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI. —  
**Teatr Polski**  
 Cegielniana 63.  
 Bilety w cukierni Rożkowskiego, od soboty w kasie teatru.

W Niedzielę 14 Marca 1915 roku

**Benefis Aleksandra Oledzkiego** „Mąż z grzeczności” doskonała komedia w 3-ach aktach, A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego.  
 Początek o godz. 5-ej pop.

**ROZKŁAD JAZDY**  
 na liniach kolejowych:  
 ŁÓDŹ (dw. Kaliski)—ŁOWICZ (dworzec północny)—ALEKSANDRÓW  
 ŁÓDŹ (dw. kaliski) — SKALMIERZYCE  
 PIOTRKÓW — SOSNOWIEC W. W. i  
 HERBY PRUSKIE — CZĘSTOCHOWA — WŁOSZCZOWA.

Ważne od dnia 8-go marca 1915.  
 Czas od godz. 6<sup>00</sup> wieczór do godz. 5<sup>99</sup> z rana oznaczony jest przez podkreślenie liczb minutowych.

Łódź (Dw. kal.) — Łowicz (Dw. półn.) — Aleksandrów			Aleksandrów — Łowicz półn. — Łódź (Dw. kal.)		
Łódź	odchodzi	646	Aleksandrów	odchodzi	650
Zgierz	przychodzi	714	Włocławek	przychodzi	812
	odchodzi	721		odchodzi	820
Stryków		817	Kutno	przychodzi	1011
Główno		843		odchodzi	1040
Łowicz (dw. połud.)		955	Łowicz (dw. półn.)	przychodzi	1208
" (dw. półn.)	przychodzi	1002	" (dw. połud.)	odchodzi	1211
	odchodzi	1012	Główno		143
Kutno	przychodzi	1139	Stryków		216
	odchodzi	1214	Zgierz	przychodzi	309
Włocławek	przychodzi	218		odchodzi	316
	odchodzi	227	Łódź	przychodzi	344
Aleksandrów	przychodzi	346			

  

Łódź (Dw. kal.) — Skalmierzyce			Skalmierzyce — Łódź (Dw. kal.)		
Łódź	odchodzi	754	Skalmierzyce	odchodzi	1144
Pabjanice	przychodzi	836	Kalisz	przychodzi	1200
	odchodzi	855		odchodzi	1235
Łask	przychodzi	950	Opatówek	przychodzi	115
	odchodzi	1000		odchodzi	218
Zduńska Wola		1032	Sieradz	przychodzi	256
Sieradz	przychodzi	1126		odchodzi	328
	odchodzi	1200	Zduńska Wola	przychodzi	429
Opatówek	przychodzi	204	Łask	przychodzi	455
	odchodzi	224		odchodzi	508
Kalisz	przychodzi	321	Pabjanice	przychodzi	553
	odchodzi	402		odchodzi	600
Skalmierzyce	przychodzi	418	Łódź	przychodzi	636

  

Piotrków — Sosnowiec W. W.			Sosnowiec W. W. — Piotrków		
Piotrków	odchodzi	402	Sosnowiec W. W.	odchodzi	802
Nowo-Radomsk	przychodzi	557	Będzin		813
	odchodzi	603	Dąbrowa		828
Częstochowa M.	przychodzi	804	Ząbkowice		850
	odchodzi	833	Myszków	przychodzi	1022
Myszków	przychodzi	1008	Częstochowa M.	przychodzi	1151
Ząbkowice		1149		odchodzi	1206
Dąbrowa		1209	Nowo-Radomsk	przychodzi	155
Będzin		1224		odchodzi	205
Sosnowiec W. W.	przychodzi	1234	Piotrków	przychodzi	400

  

Herby Prus. — Częstoch. M. — Włoszczowa. — Włoszczowa — Częstoch. M. — Herby Prus.					
— 8	1145	445	Herby pruskie	przychodzi	633
— 914	1208	508	Ostrowo przy ros.Herbach	odchodzi	613
— 941	1236	536	Częstochowa Miasto	przychodzi	538
747	—	—		odchodzi	1038
858	—	—	Olsztyn	przychodzi	—
94	—	—	Złoty Potok	odchodzi	—
250	—	—	Koniecpol	przychodzi	—
1019	—	—	Sielistawice	odchodzi	—
1045	—	—	Włoszczowa	przychodzi	—

**Nakład na wyczerpaniu!**  
 Pozostała tylko niewielka ilość egzempl. dziełka Dr. med. K. J. Drekslera p. t.  
**JAK UCHRONIC SIĘ OD CIĄŻY**  
 Opis najnowszych środków od ciąży chroniących z rysunkami.  
**Niezbędna książka dla każdego małżeństwa**  
 Cena kop. 40.  
 Składy główne w księgarniach: Adolfa Słomnickiego ul. Piotrkowska № 24 Alfreda Straucha Dziemia № 16 oraz do nabycia we wszystkich księgarniach. 466

**NOWA KONKURENCJA.**  
 Machorkę, papierosy, gilzy i cygara 7 różnych gatunkach po cenach najprzystępniejszych można dostać  
**Nowy Rynek II, sklep tabacznym frontowy.**

**DR. L. PRYBULSKI**  
 Ulica Południowa № 2-  
 róg Piotrkowskiej. Telefon № 18-59  
 Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne, mocznikowe i niemocy piciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606<sup>66</sup>—914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością, elektroliza (usuwanie szpecących włosów) chorób włosów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (quarzlampe) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.  
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Zamiast herbaty**  
**pijcie Kawę Zdrowia „Sanitas“**  
 bez kofeiny!  
 dozwolona przez Urząd Lekarski za № 2625.  
 Nadaje się do picia bez cykorji i mleka. Zaleca się szczególnie jako wzmacniająca napój dla nerwowych i słabowitych.  
 Cena 1 funt 90 k., pół funta 50 k.  
 Do nabycia u H. Neumana, Widzewska 86. Dla członków Stow. Prac. handl. — rabat.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**„ALA“** eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy kaszlu i chrypce. Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych.

**„ALA“** poleca apteka W. Danieleckiego, Piotrkowska 127.

Cygara, tytonie, papierosy, gilzy i machorkę tanio można dostać u Hermana, Piotrkowska 35 m. 33. 3139

Poszukuje się w centrum miasta **umeblowanego mieszkania** składające się z 1, 2 ewentualnie trzech pokojów. Oferty z wyszczególnieniem warunków uprasza się złożyć w administracji niniejszego pisma dla M. R.

Proszę się przekonać że najtaniej można dostać w różnych gatunkach machorkę, tytonie, papierosy, cygara, gilzy i t. d. w nowo otworzonym sklepie tabacznym. Benedykta № 21-23. 8-10

Resztki na ubrania damskie, męskie i dziecinne, a także palta tanio do sprzedania. Piotrkowska 34, front II p. 3151-10

Zaginiony paszport na imię Ludwika Różańskiego. Wydany z IX cyркуtu, m. Warszawa. Łaskawy znalazca raczy odnieść do IX cyркуtu Zarzewska 6-3-1

Michał Piechulski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki K. Szajbiera. 7-1

**KARTOFLE**  
 najlepszego gatunku,  
 również wszelkie inne produkty spożywcze tanio nabyć można w restauracji „VEGETA”, Zielona 3, z frontu. 470

BIURO REDAGOWANIA PROSB I PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE.  
**„VERITAS“**  
 w ŁÓDZI, ulica Średnia 5, II p.  
 Redaguje wszelkie prośby: do Milicji, Komisji Rozpoznawczo-Pojednawczej, Sekcji Prawnej i Władz Wojskowych. Biuro czynne codziennie od 10 r. do 6 w.

Zaraz  
**GOTÓWKĘ**  
 może otrzymać każdy, kto posiada **asekuracyjną polisę życiową**. Wiadomość u M. Szeinberga, Konstaktynowska № 83, od g. 10 rano do 2 pn. 457